

DZIENNIK WARSZAWSKI

Nr. 57.

Wtorek, 28 Lutego (12 Marca).

1867 r.

Wychodzi codziennie, oprócz dni następujących: po Świątach uroczystych i Niedzielach. — Prenumerata w biurze Dyrekcji, ulica Miodowa Nr. 487 i Kantorach. — Obwieszczenia przyjmują się za opłatą od wiersza druku: za 1-krotne obwieszczenie kop. 6, za 2-krotne kop. 9, za 3-krotne kop. 12. — Artykuły nadsyłane do zamieszczenia w Dzienniku nie zwracają się. — We wszystkim co dotyczy Dziennika, należy odnosić się wprost do Dyrekcji obu Dzienników Warszawskich.

Rok 4.

Prenumerata w Warszawie rocznie rs. 8. — Półrocznie rs. 4. — Kwartalnie rs. 2. — Miesięcznie kop. 67. — Bez odnoszenia w biurze Dyrekcji prenumeratę nie przyjmuje się. — Numer pojedynczy kop. 5. — Za odnoszenie do domu, opłaca się miesięcznie kop. 5. — Na prowincji na stacjach pocztowych w Królestwie i Cesarstwie Rocznie rs. 9 kop. 20. — Półrocznie rs. 4 kop. 60. — Kwartalnie rs. 2 kop. 20. — Miesięcznie kop. 80.

SPIS RZECZY.

DZIAŁ URZĘDOWY. — Komisja likwidac. — Rozkaz warsz. ober-policmajstra. — Rada szczeg. opiek. warsz. instytutu św. Kazimierza. — Warsz. towarzystwo dobr. — Monarsze podziękowanie.

DZIAŁ NIEURZĘDOWY. — Warszawa. — Przegląd polityczny. — Telegramy. — Wiadomości telegraficzne. — Rocznica urodzin J. C. W. W. Ks. Ces. Następcy tronu. — *Folle journée.* — Kronika kościelna. — Egzamin. — Przedstawienie teatru amatorskiego. — Prelekcja pr. Belcikowskiego. — Prelekcja pr. Lewestama. — Tydzień handlowy. — Wypadki. — Wiadomości dworskie. — Liwadia. — Ofiary. — Powstanie w Abchazji. — Koncepcje. — Legat. — Kwestja wschodnia. — Ameryka. — Kongres Stanów Zjedn. — Usposobienie pokojowe. — Anglja. — Kwestja reformy. — Izba gmin. — Fenieni. — Powstanie fenienów. — Duchowieństwo irlandzkie. — Austrja. — Rozporządzenie. — Zawiadomienie. — Sprostowanie. — Kwestja węgierska. — Kwestja prasy. — Wybory. — Sejm galicyjski. — Francja. — Ciało prawodawcze. — P. Girardin. — Żółta febra. — Grecja. — Podwyższenie podatków. — Hiszpanja. — Gabinet. — Aresztowania. — Meksyk. — Położenie kraju. — Portugalia. — Podatki. — Prusy. — Zaprzeczenie. — Frakeja staro-liberałów. — Turcja. — Kwestja serbska. — Sprawa kandjocka. — Włochy. — Kwestja kandjocka. — Sprawy wschodnie. — Karnawał w Rzymie.

PRZEWODNIK WARSZAWSKI. — Prelekcje publiczne. — Tydzień targowy, i t. d.

DZIAŁ URZĘDOWY

dnia 27 Lutego (11 Marca).

Warszawa.

Komisja Likwidacyjna w Królestwie Polskiem, podaje do powszechnej wiadomości, iż wynagrodzenia likwidacyjne: w ilości rs. 3,354 kop. 94, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 24 Lutego (8 Marca) r. b. Zdzisławowi *Jakubowskiemu*, właścicielowi dóbr Niezwojowice, położonych w Gubernji Kieleckiej, Powiecie Miechowskim, Gminie Pałecznicza, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Kieleckiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 80 kop. 27, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 24 Lutego (8 Marca) r. b. Franciszkowi *Konopnickiemu*, właścicielowi wsi Koziegłowy, położonej w Gubernji Kaliskiej, Powiecie Koninśkim, Gminie Budziszew-Kościelny, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Kaliskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 1,735 kop. 67, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 24 Lutego (8 Marca) r. b. Emiljanowi, Zofji i Wacławowi *Warminskim*, właścicielom dóbr Twarzanki, położonych w Gubernji Petrokowskiej, Powiecie Brezińskim, Gminie Gałków, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Warszawskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 1,246 kop. 67, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 24 Lutego (8 Marca) r. b. Kazimierzowi i Annie *Garbolewskim*, właścicielom dóbr Duranów, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Sochaczewskim, Gminie Chodaków, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Warszawskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 1,513 kop. 89, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 24 Lutego (8 Marca) r. b. Ignacemu *Rudzkiemu*, właścicielowi dóbr Ceber, położonych w Gubernji Radomskiej, Powiecie Opatowskim, Gminie Malkowice, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Radomskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 294 kop. 89, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 24 Lutego (8 Marca) r. b. Ksaweremu *Zakrzewskiemu*, właścicielowi dóbr Mokrzy A, B, położonych w Gubernji Płockiej, Powiecie Płockim, Gminie Majki, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Płockiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 2,712 kop. 22, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 24 Lutego (8 Marca) r. b. Wiktorowi *Rejngard*, właścicielowi dóbr Szydłówek, poło-

żonych w Gubernji Płockiej, Powiecie Mławskim, Gminie Dębsk, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Płockiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 66 kop. 67, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 24 Lutego (8 Marca) r. b. Jakóbowi *Dackiewicz*, właścicielowi części wsi Jakubańcy, położonych w Gubernji Suwalskiej, Powiecie Władysławowskim, Gminie Świętoszyn, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Suwalskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 14,787 kop. 17, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 24 Lutego (8 Marca) r. b. Sukeesorom Aleksego *Dmochowskiego*, właścicielowi dóbr Bużec, położonych w Gubernji Siedleckiej, Powiecie Łukowskim, Gminie Wojcieszów, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Siedleckiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 7,226 kop. 44, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 24 Lutego (8 Marca) r. b. Ferdynandowi *Milzyckiemu*, właścicielowi dóbr Kozice-dolne, położonych w Gubernji Lubelskiej, Powiecie Lubelskim, Gminie Bystrzejowice, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Lubelskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 3,713 kop. 6, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 24 Lutego (8 Marca) r. b. Adamowi *Grabieńskiemu*, właścicielowi dóbr Mroga-dolna, położonych w Gubernji Petrokowskiej, Powiecie Brezińskim, Gminie Mroga-dolna, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Warszawskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 2,524 kop. 27, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 24 Lutego (8 Marca) r. b. Erazmowi *Swierczewskiemu*, właścicielowi dóbr Jastrzębska-Wola, położonych w Gubernji Radomskiej, Powiecie Opatowskim, Gminie Malkowice, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Radomskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 985 kop. 60, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 24 Lutego (8 Marca) r. b. Hr. Janowi *Renard*, właścicielowi dóbr Strzów A. B. C., położonych w Gub. Petrokowskiej, Powiecie Będzińskim, Gminie Wojkowice-Kościelne, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Kieleckiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 2,124 kop. 11, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 24 Lutego (8 Marca) r. b. Sukeesorom Ignacego *Rudziego*, właścicielowi dóbr Gorzków, położonych w Gubernji Radomskiej, Powiecie Opatowskim, Gminie Malkowice, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Radomskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 2,616 kop. 55, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 24 Lutego (8 Marca) r. b. Aleksandrowi *Olećkiemu*, właścicielowi wsi Szaniawy-Matysy, położonych w Gubernji Siedleckiej, Powiecie Łukowskim, Gminie Trzebiezów, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Siedleckiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 3,094 kop. 83, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 24 Lutego (8 Marca) r. b. Adamowi *Gizińskiemu*, właścicielowi dóbr Wyględówek, położonych w Gubernji Siedleckiej, Powiecie Węgrowskim, Gminie Ossowo, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Warszawskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 13,722 kop. 74, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 24 Lutego (8 Marca) r. b. Władysławowi *Lechowskiemu*, właścicielowi dóbr Studzianki, położonych w Gubernji Petrokowskiej, Powiecie Rawskim, Gminie Czerniewice, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Warszawskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 17,574 kop. 38, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 24 Lutego (8 Marca) r. b. Stanisławowi *Szule*, właścicielowi dóbr Krzywda, położonych w Gubernji Siedleckiej, Powiecie Łukowskim, Gminie Radoryż, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Siedleckiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 5,270, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 24 Lutego (8 Marca) r. b. Kazimierzowi i Marji *Garbolewskim*, właścicielom dóbr Czerwinka A, B, C, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Sochaczewskim, Gminie Chodaków, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Warszawskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 12,088 kop. 76, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 24 Lutego

(8 Marca) r. b. Michałowi *Zbijewskiemu*, właścicielowi dóbr Siedliska i Tegoborz, położonych w Gubernji Kieleckiej, Powiecie Włoszczowskim, Gminie Iżadze, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Kieleckiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 7,649 kop. 94, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 24 Lutego (8 Marca) r. b. Władysławowi *Leszczyńskiemu*, właścicielowi dóbr Słupia-nadbrzeżna, położonych w Gubernji Radomskiej, Powiecie Opatowskim, Gminie Julianów, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Radomskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 2,159 kop. 62, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 24 Lutego (8 Marca) r. b. Janowi *Kosztubskiemu*, właścicielowi dóbr Ostoja, położonych w Gubernji Petrokowskiej, Powiecie Petrokowskim, Gminie Łobudzie, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Kaliskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 7,336 kop. 77, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 24 Lutego (8 Marca) r. b. Wilhelminie *Paprockiej*, właścicielce dóbr Cegowice, położonych w Gubernji Petrokowskiej, Powiecie Będzińskim, Gminie Rokitno-szla-HECKIE, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Kieleckiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 2,400, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 24 Lutego (8 Marca) r. b. Józefie *Jagielskiej*, właścicielce dóbr Wilków, położonych w Gubernji Kieleckiej, Powiecie Miechowskim, Gminie Luborzyca, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Kieleckiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 7,354 kop. 83, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 24 Lutego (8 Marca) r. b. Leontynowi *Orłowskiemu*, właścicielowi dóbr Gorzkowice, położonych w Gub. Petrokowskiej, Powiecie Petrokowskim, Gminie Gorzkowice, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Kaliskiej, celem wypłaty komu należy.

W rozkazie Ober-Policmajstra do policji wykonawczej wydanym, zamieszczono: Ponieważ wystawiane w bramach domów stosownie do przepisów policyjnych, listy lokatorów ze wskazaniem numerów mieszkania, utrzymywane są niedbale, to jest nazwiska mieszkańców wypisane nieczytelnie, szafki z temi listami umieszczone zbyt wysoko lub w ciemnych miejscach i szkło w nich bardzo brudne, polecam komisarzom cyrkulowym dopełnić bezzwłocznie ścisły przegląd i gdzie okaże się potrzebnem, zarządzić przepisanie list wyraźnie i czytelnie, a na przyszłość dopilnować, aby listy rzeczzone utrzymywane były zawsze w porządku i należytej czystości, a szafki z nimi wywieszone były w miejscu wskazanem i widnem, to jest z lewej strony bramy wchodzącej z ulicy i nie wyżej jak 2 1/2 arszyna, to jest równo ze średnim wzrostem człowieka.

W rozkazie Ober-Policmajstra do policji wykonawczej wydanym, zamieszczono: Znajdując, że tablice z numerami domów i nazwiskiem właściciela wypisane w ruskim i polskim języku, poprzybijane obecnie nad bramami, zbyt wysoko są umieszczone, tak że wiele osób przeczytać ich nie jest w możności i mając na względzie ułatwienie wyszukania domów i mieszkań, polecam komisarzom cyrkulowym, zarządzić, aby tablice te w ciągu trzech dni wszędzie były przeniesione i przybite przy zewnętrznej rękojeści dzwonek do bramy przeprowadzonych, to jest nie wyżej jak 2 1/2 arszyna od ziemi.

Rada Szczęgółowa Opiekunów Warszawskiego Instytutu S-go Kazimierza. Podaje do powszechnej wiadomości, że w uzupełnieniu woli testatora ś. p. Józefa Krzyżanowskiego, oznaczyła d. 7 (19) marca r. b. do rozdziału procentu od sumy rs. 900 przez wyżej wspomnianego testatora przeznaczzonego na wsparcie sierot w Instytucie S-go Kazimierza wychowanych, i po wyjściu z niego w obranym zawodzie moralnie się prowadzących a wsparcia rzeczywiście potrzebujących. Wzywa przeto osoby mające prawo do korzystania z tego dobroczynnego legatu, aby przed upływem zakreślonego terminu pospieszły złożyć swe żądania do kancelarii Rady Szczęgółowej, później bowiem wniesione, pożądanego skutku nie otrzymają. Podania czynione być mogą na papierze zwyczajnym bez użycia stempla, do któ-

rych dołączone być winno: 1) książeczka służbowa którą posiada, — 2) świadectwo wyjaśniające obecny stan i sposób utrzymania się tudzież poświadczające niezamieszanie i moralne prowadzenie; dowód ten wydany być winien przez dwóch właścicieli nieruchomości i poświadczony przez miejscową władzę policyjną co do wiarygodności.

Warszawskie Towarzystwo Dobroczynności podaje do publicznej wiadomości rezultat z działań Kas Groszowych Oszczędności za upłynięty kwartał IV, a mianowicie: a) z początkiem kwartału IV znajdowało się w gotowości w Kasach Groszowych rs. 537 k. 18 na wypłaty dla 4,892 uczestników; b) przyjęto w 2,720 wnioskach sumę rs. 3,447 k. 35, wydano nowych książeczek 245; c) wypłacono 443 uczestnikom rsr. 962 k. 50 1/2 i umorzono książeczek 260; d) Wniesiono do Kasy Oszczędności sumę rs. 2,623 k. 90 w 287 wnioskach i wyjednano 83 uczestnikom nowe książki Kasy Oszczędności; e) Z końcem przeto Grudnia r. z. pozostało rs. 298 k. 12 1/2, w gotowości na dopelnienie wypłat dla 4,877 uczestników. W ogóle zaś Kasy Groszowe od czasu ich założenia przyjęły w drobnych kwotach rs. 46,915 k. 52 1/2, z tego wypłacono żądającym zwrotu rs. 13,013 k. 5, a do Kasy Oszczędności wniesiono rs. 33,504 k. 37 na imię 2,754 uczestników.

Monarsze podziękowanie. Jenerał-gubernator finlandzki, hrabia Adlerberg, zawiadomił na piśmie prezesów czterech izb finlandzkiego sejmiku, że Najjaśniejszy Pan raczył oświadczyć izbom podziękowanie za najpodważniejsze uczucia wyrażone w adresie do Jego Cesarzkiej Mości, po otwarciu posiedzeń sejmiku. Pisma te, odczytane 11 (23) lutego na plenarnym posiedzeniu izb, przyjęte zostały z ogólną wdzięcznością. Postanowiono zamienić je w protokół posiedzeń. (*Birz. Wied.*)

DZIAŁ NIEURZĘDOWY

Warszawa,

dnia 27 Lutego (11 Marca).

Korzystne usposobienie Węgier, z powodu wydanych przez naczelne dowództwo do wojsk tam kwaterujących rozporządzeń zaczyna słabnąć. Za pomocą tych rozporządzeń zawiadomiono dowódców wojsk, iż węgierskie ministerstwo wojny mają uważać jako władzę cywilną, podobną do dawnego wydziału przy namiestnictwie, żadnych od niego rozkazów nie odbierać i nie wchodzić z nim w stosunki bezpośrednie. Rozporządzenia te dały powód do interpelacji na sejmie węgierskim, a prezes gabinetu węgierskiego i zarazem tymczasowy minister wojny, hr. Andrassy, oświadczył, iż urzędowanie nie wie o tych rozporządzeniach, ale że nie należy przywiązywać do nich ważnego znaczenia. Wszelako utrzymywano, że hr. Andrassy, w tych dniach ma się udać do Wiednia, dla podania się do dymisji, w razie gdyby te rozporządzenia nie były odwołane. Rząd austriacki, jak się zdaje, uprzedził reklamacje gabinetu węgierskiego, przynajmniej takie znaczenie przypisują odwołaniu księcia Lichtenstein z Węgier, i mianowaniu dowodzącym wojskami tam kwaterującymi hr. Mensdorffa-Pouilly. Podróż zaś hr. Andrassy do Wiednia ma być spowodowana sprawą wydzierżawienia monopolu tabacznego, co do której także, pomiędzy gabinetem węgierskim a rządem wiedeńskim zachodzą różnice w zdaniu.

Depsza z Kandji donosi, że 25-go lutego delegaci tamtejszej ludności z Saly-paszą odплыли do Konstantynopola. Trudno dać wiarę tej wiadomości, z powodu znanego oporu zgromadzenia narodowego kandjotów, przeciwko wysłaniu delegatów do Konstantynopola, tym bardziej, że ostatnie doniesienia mówią o ciągłych walkach pomiędzy powstańcami a wojskami tureckimi, w których te ostatnie wcale nie wychodzą zwycięsko. W Tesalji także turecy nie mogą pokonać powstańców, i dla tego Porta, aby być spokojniejszą choć z jednej strony, okazuje, jak zapewniają, gotowość do ustępstw księciu serbskiemu i wice-królowi Egiptu.

We Włoszech, ruch wyborczy bardzo żywo postępuje. Garibaldi z Wenecji ma się udać dla wpływania na wybory do Palermo, gdzie znajdzie łatwe do działania pole. Gabinet spędziewa się jednak, że będzie miał za sobą większość w izbie, licząc na poparcie stronnictwa klerykalnego, lecz poparcie to będzie zależało od postawy jego w kwestji dóbr duchownych.

W Irlandji powstanie fenienów daleko jest groźniejsze, niż zapewniają ministrowie w izbach. W kilku miejscach na północy ukazują się kilko tysięczne bandy, a chociaż w południowo-zachodniej stronie tej wyspy, dotąd ma być spokojnie, co przypisują brakowi udziału duchowieństwa w powstaniu, to jednak prawdopodobniejszym jest mniemanie, iż oczekują tam na posiłki z Ameryki i dla ułatwienia im wylądowania, właśnie rozpoczęto ruchy na północy, aby tam głównie zwrócić uwagę wojska. Obok tego fenieni amerykańscy, jak donosi telegraf podziemny, przygotowują wyprawę do Kanady, która tem większą znajdzie sympatję w Stanach Zjednoczonych, że zamierzone utworzenie konfederacji-kanadyjskiej wywołało tam obawy.

Telegramy

DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

Wiedeń, 9 marca. Cesarzskie odręczne pismo znosi ministerstwo stanu, przekazuje jego sprawy ministerstwu spraw wewnętrznych i tworzy osobne ministerstwo wyznań. Taaffe mianowany został ministrem stanu; Becke, ministrem skarbu. Namiestnik Czech Rothkirch, został uwolniony, a Kellersperg przeznaczony na jego miejsce.

Monachjum, 10 marca. Małżonka księcia Karola-Teodora bawarskiego, a córka króla saskiego, zeszłej nocy umarła.

Madryt, 9 marca. Stan oblężenia w całej Hiszpanji został zniesiony.

Konstantynopol, 10 marca. Egipski minister spraw zagranicznych Nubar-pasza, przybył tu z nadzwyczajną misją.

Bukareszt, 10 marca. Księżę nie przyjął listy ministerstwa utworzonego ze stronnictwa radykalnego. Ministerstwo nowe jeszcze się nie utworzyło.

(Correspondenz Bureau.)

Wiadomości telegraficzne.

* **Peszt, 7 marca.** Na dzisiejszym posiedzeniu izby deputowanych, Tisza interpelował ministerstwo w przedmiocie rozporządzeń prezydjalnych węgierskiego dowództwa naczelnego, i zapytywał, co ministerstwo wie o pochodzeniu tych rozporządzeń i jaką zamierza przyjąć postawę względem takowych. Hr. Andrassy odpowiedział, że ministerstwo nie wie o pochodzeniu tych rozporządzeń, że uważa reskrypt z 17-go lutego za modłę, do której należy stosować się, i że nie przypisuje on tym rozporządzeniom żadnej ważności. Tisza oświadcza, że jest zadowolony z tej odpowiedzi, poczem izba przechodzi do porządku dziennego. (*Cor. Bür.*)

* **Londyn, 7 marca.** W rozmaitych punktach Irlandji wybuchło powstanie fenienów. Wojska zostały wszędzie alarmowane i stoczyły kilka zwycięzłych uderzeń, przyczem była znaczna liczba zabitych, rannych i wziętych do niewoli. Drogi żelazne i linje telegraficzne zostały w wielu miejscach zniszczone. Wobec energicznych środków, które zostały przedsięwzięte, spodziewają się przytłumienia rokoszu. W Dublinie panuje dotąd spokojność. (*Wolffs T. B.*)

* **Florencja, 6 marca.** Zapewniają, że minister spraw zagranicznych rozesał okólnik, przedstawia-

jący obecne stosunki rządu włoskiego z dworem rzymskim. (*Tamże.*)

* **Rzym, 6 marca.** *Giornale di Roma* zaprzecza pogłosce, jakoby papież, na posłuchaniu które udzielił głowie domu bankierskiego Langrand-Dumonceau, miał pochylać lub też ganić projekt sprzedaży dóbr kościelnych. Papież nie wahał się w tym względzie ani na chwilę, lecz przeciwnie zganił natychmiast projekt. (*Tamże.*)

* **Madryt, 6 marca.** Nota okólnikowa ministra stanu do posłów hiszpańskich użala się na oszczercze napaści dzienników zagranicznych. W nocy tej powiedziano: Rząd stoi za wysoko, ażeby miał na to odpowiadać, i nie chce przedsiębrać żadnych kroków sądowych. (*Tamże.*)

* **Berlin, 7 marca.** Pomiedzy frakcjami konserwatywnymi z jednej, a stronnictwem narodowo-liberalnem z drugiej strony, utworzyła się frakcja pośrednia z 25 członków, złożona z pruskich staroliberalnych, oraz z deputowanych saskich, elektoralskich i górno-heskich. Wobec liczebnego stosunku przeciwnych stronnictw, frakcja ta da niejednokrotnie przewagę tej lub owej stronie. (*Tamże.*)

* **Berlin, 7 marca.** Król włoski udzielił księciu Fryderykowi-Karolowi oznaki orderu Annuncjaty. (*Tamże.*)

* **Tryest, 7 marca.** Podług wiadomości z Aten z 2-go b. m., wzmagą się opozycja izby przeciw nowym podatkom. Policja rozpuściła meeting, który zgromadził się dla zaprotestowania przeciw podwyższeniu podatków, i aresztowała mówców. Parostatek *Arca-dion* odpłynął na wyspę Kandję, mając na swym pokładzie amunicję, zapasy żywności i 3,500 karabinów nabijających się z tyłu. (*Tamże.*)

* **Paryż, 7 marca.** Sąd policyjny poprawczej skazał p. Emila de Girardin, że względu na okoliczności łagodzące, na 5,000 franków, a drukarza Serrière na 100 franków kary pieniężnej. (*Tamże.*)

* **Kandja, 26 lutego.** Deputowani od ludności wsiedlii wczoraj, wraz z Saly-paszą, na statek i odpłynęli do Kanei, zkad udadzą się do Konstantynopola. (*Tamże.*)

* **Konstantynopol, 2 marca.** Wiadomości z Teheranu potwierdzają poprzednie doniesienie o zupełnej porażce, doznanej przez armję bocharską, w pobliżu Samarkandu. Jenerał ruski przystał na żądane zaprzestanie kroków nieprzyjacielskich, pod warunkami zabezpieczającymi handel ruski i stanowiącymi, że wszyscy niewolnicy mają być uwolnieni. (*Tamże.*)

* **Praga, 6 marca.** Hr. Rothkirch posłał do Wiednia prośbę o uwolnieniu go od obowiązków namiestnika. Proces, który prokuratorja tutejsza zamierzała wytoczyć tym, którzy podpisali czeską odezwę wyborczą, ma być zaniechany z polecenia p. Beusta, albowiem dla zapozwania Palackiego do sądu niezbędnym byłoby zezwolenie izby panów. (*Die Presse.*)

* **Peszt, 7 marca.** Na dzisiejszym, krótkim posiedzeniu południowem izby magnatów, odczytana została uchwała izby deputowanych w przedmiocie uzupełnienia armji; rozprawy w tym względzie odłożono do sobotniego posiedzenia. — W izbie deputowanych toczyły się dziś rozprawy wywołane interpelacją w przedmiocie propozycji dotyczącej municypów. Podczas rozpraw ogólnych, w których kwestja narodowości odgrywała główną rolę, deputowany Macellarius chciał przemawiać w języku rumuńskim, lecz przerwano mu z powołaniem się na prawo. Następnie Deak stwierdził, że wystąpienie w izbie deputowanego Macellariusza nie wywołało najmniejszego oburzenia. Po rozprawach ogólnych, propozycja została prawie jednoznacznie przyjęta. Podczas rozpraw szczegółowych, załatwiono cztery punkta z nieznacznymi zmianami. (*Cor. Bür.*)

* **Peszt, 8 marca.** Na dzisiejszym posiedzeniu izby deputowanych, toczyły się w dalszym ciągu rozprawy szczegółowe nad propozycją rządową w przedmiocie municypjów. (*Tamże.*)

* **Ateny, 2 marca.** Z Kandji donoszą: Wyprawa Ali-paszy, który opuścił Kanę z 11,000 ludzi i 20 działami dla wkroczenia do prowincji Selinos i Kissamos, nie powiodła się. Ali-pasza wrócił do Kanei, straciwszy 3,000 ludzi, 2 działa i 6 sztandarów. Na wielkim placu w Kanei wywieszono chorągiew proroka. (*Tamże.*)

* **Konstantynopol, 2 marca.** Podług otrzymanych tu wiadomości z wyspy Kandji, potwierdza się, że wojska tureckie poniosły 13-go i 14-go lutego porażkę pod Kastri i Sosti. (*Tamże.*)

* **Paryż, 7 marca.** Na dzisiejszym posiedzeniu ciała prawodawczego, rząd złożył projekt w przedmiocie reorganizacji armji; odpowiada on prawie w zupełności podanym poprzednio w tym względzie szczegółom. Obok tego p. Thiers złożył swą interpelację w przedmiocie polityki zagranicznej rządu. — W ostatnim numerze dziennika *Liberté*, p. Emil de Girardin

3, w 4-ch następnych rs. 2, w ostatnich rs. 1 kop. 50; balkon rs. 1 kop. 50; parter rs. 1.

* (Prelekcja p. Belcikowskiego). Wczoraj w auli szkoły głównej docent tejże szkoły pan Belcikowski miał publiczny odczyt na korzyść niezamożnych studentów, rozwinąwszy pracownice podane już z szczegółowym programem naukowe tema „o najdawniejszym romansie w literaturze polskiej.“

* (Prelekcja pr. Lewestama). Wczoraj w południe prof. Lewestam miał ośmnastą prelekcję z historii literatury XIX wieku, charakteryzując improwizatorski talent De otymy (Jadwigi Łuszczewskiej) i poetyczne jej utwory.

* (Tydzień handlowy). Warszawa, 9 marca. Zboże. Dowozy psenicy i w ubiegłym tygodniu bardzo były skape. Ceny pomimo to zaledwie się utrzymały na stanowisku zeszłotygodniowym. W ostatnim tylko dniu w piątek płacono za małą partję ceny wyższe, z powodu potrzeby tej ilości na dokompletowanie ładunku. Żyto w znacznej ilości dostawione zostało drogą żelazną warszawsko-petersburską ze sprzedaży dawniejszej, terminowej, ceny skutkiem tego obniżyły się tam na stacji o k. 7 1/2 na korcu, na targu zaś płać do rsr. 5. Ceny jęczmienia nie uległy zmianie, płać do rsr. 4 kop. 65. Owsa okazał się brak na targu naszym, posilkowano się tylko dowozami drogi żelaznej warszawsko-petersburskiej, za który płać tam na miejscu rsr. 3 kop. 15 za korzec; na targu zaś w miejscu płać do przedni gatunek rsr. 3 kop. 30. Grochu dowozy były wielkie, za polny płać do rsr. 6 kop. 60 za korzec. Olej rzepakowy obniżył się w cenie o kop. 22 1/2 na pudzie; płać do rsr. 4 kop. 70 do rsr. 4 kop. 80. Olej lniany niezmienniony w cenie, płać do rsr. 4 k. 65. Okowita z powodu ograniczonego dowozu, na początku tygodnia była poszukiwana, tendencja w ogóle miała się ku podwyżce; po nadejściu zaś w końcu tygodnia większych dowozów, nastąpiła reakcja a ceny od rsr. 1 kop. 27 1/2 — rsr. 1 kop. 30 obniżyły się do rsr. 1 kop. 25 — rsr. 1 kop. 27 1/2, a nawet po tej ostatniej cenie było wiele chętnych do sprzedaży. Cukier. W bieżącym tygodniu sprzedaż była dosyć znaczna, szczególnie do cesarstwa. Ceny były następujące: za Hermanów z powodu braku zapasu płać do rsr. 4 kop. 35 za kamień w pojedynczych beczkach. Ostrów, Oryszew, Łyszkowice rub. rsr. 4 kop. 20. Guzów i Sanniki w dużych partjach rubli sr. 4 kop. 20, w pojedynczych beczkach nieco wyżej. Majerhofa sprzedano znaczną partję niżej rsr. 4 kop. 20 za kamień. Leśmierz rsr. 4 kop. 05. Posledniejsze gatunki niżej były ofiarowane. Cukier w kawałach, w partjach rsr. 3 kop. 52 1/2, w pojedynczych beczkach rsr. 3 kop. 60. Mączka mielona od rsr. 3 kop. 45 do rsr. 3 kop. 60 za kamień 24 funt. (Gaz. Han.).

* (Wypadki). W dniu onegdajszym pod N. 1388 gdzie egzystuje skład węgla kamiennych, dostrzeżony został wiszący u słupa pod szopą Wilhelm Wendolowski, wyrobnik, lat 50 mający, który przez powieszenie się, życie sobie odebrał, — przyczyna samobójstwa niewiadoma. — Również dnia onegdajszego, Roch Szydłowski wyrobnik, lat 37 mający, pod N rem 1864 przy ulicy Wójtowskiej zamieszkały, nagle zmarł. — W dniu onegdajszym, Adam Herman, zamieszkały pod N. 3106bb. za rogatkami wolskimi, powracając z ementarza powązkowskiego, gdy chciał wsiąść na bryczkę tak silnie uderzony został przez konia kopytem, iż uległ złamaniu lewej nogi. — W dniu wczorajszym z rana, siedmioletni chłopiec Jakób Waldanger, zamieszkały przy rodzicach pod N. 291 na Pradze, nabierając wodę z przerebna na jeziorze wpadającym do Wisły, skutkiem załamania się lodu wpadł w wodę, lecz schwyciwszy się rękami za łód, począł wołać o ratunek i w tej chwili nadbiegły żołnierz wołyńskiego pułku gwardji Markietienko, zdołał chłopca wyciągnąć z wody i ten znajduje się w zupełnym stanie zdrowia.

* (Wiadomości dworskie). Petersburg, 22 lutego (6 marca). Dziś, we środę, hr. Metaxa, nowoakredytowany w charakterze posła nadzwyczajnego i ministra pełnomocnego N. króla helenów, przyjmowany był na posłuchaniu przez Najjaśniejszego Cesarza i miał zaszczyt doręczyć Jego Cesarzowskiej Mości swe listy wierzytelne. Niezwłocznie potem, Najjaśniejsza Cesarzowa raczyła przyjmować na posłuchaniu hr. Metaxę. Tegoż dnia, generał Thom, agent militarny N. cesarza austriackiego, miał zaszczyt być przedstawionym Najjaśniejszej Cesarzowej. (Jour. de St. Pet.)

* (Liwiadia). Nik. Wiest. donosi z Jalty, że tam odebrano w tych dniach prywatną wiadomość, że Najjaśniejsza Pani przyszłego lata zjedzie do Liwadji, i że tam zamierzają wybudować nowy pałac dla Następcy tronu.

* (Ofiary). P. Nowikow, ruskij poseł w Atenach, złożył 1 lutego, do dyspozycji komitetu dam ateńskich 70,000 rsr., zebrane z balu wydanego w Petersburgu na dochód rodzin kandjotów. — Najprzew. metropolita moskiewski przesłał naczelnemu prokuratorowi najświętobliwszego synodu, dla odesłania dokąd należy, ofiarowane przez duchowieństwo moskiewskie i innych dawców 8,500 rsr. na wsparcie rodzin kandjockich, oraz złożone na tenże cel przez egzekutorów testamentu obywatela honorowego Rykałowa, 500 rsr. Na przedstawienie o tem naczelnego prokuratora, Najjaśniejszy Pan raczył oświadczyć metropolicie moskiewskiemu monarsze podziękowanie, a exekutorom testamentowym Percjaninowi i Sorokomowskiemu, monarsze zadowolenie. (St. Pet. Wied.).

* (Powstanie w Abchazji). Nik. Wiest. zamieszcza obszerny artykuł o przyczynieniu się floty czarnomorskiej do uśmierzenia buntu w Abchazji w roku zeszłym. W tym artykule, z którego dowiadujemy się niektórych dotąd nieznanych szczegółów, słusznie zauważano, że do osiągnięcia skutecznego rezultatu najwięcej posłużyło szybkie wysłanie z Suchum-Kale do zagrożonych punktów wojska na statkach „Woin” i „Redut-Kale”, które miały także udział w obronie Suchumu. Skutkiem szybkiego wysłania wojska, powstrzymano wprawdzie rozruchy, ale nie przecięto jeszcze złego. Zamierzono posłać wyprawę na miejsce buntu, a do tego potrzeba było większych przewozowych środków.

* (Koncesje). W ciągu 1866 roku udzielone zostały koncesje na utworzenie trzech kompanij kolei żelaznych, w tej liczbie założenia kompanij woroneżskiej podjęło się i w zakreślonym czasie wykonało ziemstwo gubernij woroneżskiej. Wszystkie te kompanje mają sobie zagwarantowany ze strony rządu 5 procent dywidendy i umorzenia: mianowicie: rygsko-morszańską 1/12 0/0 od 1,123,500 fut. sztrl., kozłowsko-woroneżską 1/10 0/0 od 12,495,000 r. i kursko-kijowską 1/12 0/0 od 4,500,000 fut. sztrl.

* (Legat). Pewien kupiec w m. Woroneżu legował testamentem 40,000 rsr. po swojej śmierci, na korzyść nowozałożonego banku miejskiego woroneżskiego. (St. Pet. Wied.).

* (Kwestja wschodnia). Jour. de St. Pet. w N° 45, w artykule wstępnym pisze: „Wczoraj w ostatnich wiadomościach powtórzyliśmy telegram z Konstantynopola, podany w *Mémorial diplomatique*, oznajmiający pod 28-ym lutego, zgodę pomiędzy Rosją, Anglią i Francją „w celu popierania na korzyść Kandji, kombinacji bezwzględnej autonomji”. Ta wiadomość ogłoszona w Paryżu w końcu poprzedniego tygodnia, dotąd nie została zaprzeczona. *Mémorial dipl.* dodał, że Porta nie przyjęła udzielonych jej rad, lecz sądzi, „że zupełne porozumienie trzech mocarstw, usuwa na bok wszelkie zakłócenia”. Można przynajmniej tego życzyć i spodziewać się. Wszak po co ukrywaliśmy? mamy pewne wątpliwości co do usposobienia Porty. Nie nie okazywało, nawet w ostatnich dniach, aby w radzie sułtana zaprzestano sądzić, że półśrodki będą skuteczne, i żadna wiadomość ze źródła otomańskiego nie wykazywała, aby w dywanie myśłano o nadaniu Kandji, nawet względnej autonomji pod zarządem gubernatora chrześcijaństwa. To jednak dziś nie mogłoby już być dostatecznem. Wyjaśnienia o obecnych usposobieniach Porty, tak względem Kandji jak i ludności chrześciańskich reszty państwa tureckiego, wszędzie oczekiwane są z niecierpliwością. W stanie podniesienia, w jakim znajdują się tak zwani w Konstantynopolu *niemuzulmanie* i *niezadowolnieni*, nie tylko dzień stracony przedstawia każdy dzień opóźnienia w postanowieniach, których domaga się Europa. Kiedy wypadki spieszą się, pożerają przestrzeń; zapalona nie prochuwa tak szybko górę, że zwrok zaledwie może zdążyć za płomieniem, i jeżeli dają się widzieć zbutwiałe gmachy, stojące jeszcze wieki, to zdarza się, iż odrazu, kiedy jeden mur się zawali, przedstawia się oczom tylko kupa gruzów. Te prawdy roztropność nakazywałaby rozważyć. Nie rościmy sobie pretensji do ich podejmowania: oddawna niewątpliwie przetłomaczono zostały na tureckie przez doświadczenie. Lecz są rzeczy, które zapominają się właśnie w chwili, kiedy wspomnienie ich byłoby najużyteczniejsze. Czy Turcja jest pewna, iż potrafi utrzymać chwiejącą się swą władzę na w. Kandji tak stale, aby nie runęła”.

Ameryka.

* (Kongres Stanów Zjedn.). W Waszyngtonie zgromadził się 4-go b. m. czterdziesty kongres Stanów Zjednoczonych. Ze takowy składa się przeważnie z żywiołów radykalnych, wiadomo z poprzednich sprawozdań z wyborów dokonanych zeszłej jesieni. (Nordd. A. Z.)

* (Usposobienia pokojowe). Depesza prywatna donosi, że rząd chilijski okazuje chęć zawarcia pokoju z Hiszpanją. Drugi list otrzymany z Valparaiso po dzień 18 stycznia potwierdza w części te wiadomości. Prezydent nie objawił jeszcze dotychczas swoich zamiarów, ale wiadomo, że większość członków gabinetu chilijskiego skłania się do porozumienia. To samo usposobienie okazują Boliwia i Equator. Wbrew wiadomości, eskadra hiszpańska nie zjawiła się napowrót na oceanie spokojnym i nie ma zamiaru powrócić tam dotąd. Nie przywrócono napowrót i nie przywrócić blokady czterech rzecypopolitych. W obec tych faktów upatrują prawdopodobnie bliższe czy późniejsze zawarcie pokoju. (La Patr.

Anglja.

* (Kwestja reformy). Początek do porozumienia się wszystkich żywiołów umiarkowanych dla przeprowadzenia kwestji reformy wyborczej, zrobiony został na skutek ostatnich zmian w gabinecie angielskim. Większa część dzienników mówi o tym wypadku z zadowoleniem i stwierdza, że osłabienie, jakiemu uległo ministerstwo na skutek wyjścia trzech członków, posiadających bardzo wielki wpływ, zrównoważone zostało dostatecznie przez zgodność, jaka charakteryzować będzie otąd wszystkie kroki rządu w kwestji reformy. *Times* czerpie w tym pocieszającym zwrocie nadzieję, że uprzątałe zostały obecnie największe przeszkody, jakie stały na drodze do przeprowadzenia reformy. Pomienione pismo powiada, że może dać rządowi zapewnienie, iż jakkolwiek naród postanowił osiągnąć wielki i trwały środek rozszerzenia prawa wyborczego, pomimo to wzrasta z każdym dniem odraza dla żądań ligi reformistowskiej, i że wszelkie rozdwojenie w parlamencie, nawet pomiędzy rządem i opozycją, zniknie, jak skoro rząd przystąpi szczerze do reformy prawodawstwa wyborczego. Podobne zapewnienie dają *Daily News* i liczne inne organa opozycji. — *Morning Herald* daje co do tendencji liberalnych ministerjalnego bilu reformy jak najbardziej uspokajające przyrzeczenia i z licznych wskazówek w organach przychylnych gabinetowi można wyprowadzić wniosek, że zamiarem jest ministerstwa proponować zalecany głównie przez stronnictwo liberalne *Household suffrage* (prawo głosowania dla wszystkich tych, którzy mieszkają od dwóch lat w własnym domu lub w własnym mieszkaniu). W tym względzie należałoby liczyć na przyzwolenie członków umiarkowanych obu stronnictw; lecz że nie wszystkie trudności zostałyby w ten sposób usunięte, okazuje się z rzutu oka na liczebny stosunek stronnictw w izbie gmin. Radykalni mogą rozporządzać przeszło 120 głosami, i również wielka powinna być liczba tych, którzy będą popierać ministrów wysłanych z gabinetu, jeżeli ci zechcą wystąpić przeciw rządowemu projektowi reformy. Lecz stanie się jednego z tych dwóch skrajnych odcieni po stronie bilu ministerjalnego, jest niezbędnie potrzebne, jeżeli ten nie ma uleść losowi poprzednich takichże bilów; gabinet przeto ma przed sobą trudne zadanie postawienia propozycji, która by została przyjętą przez radykalnych lub ultra-konserwatystów, i jednocześnie nie była odrzuconą przez wielkie stronnictwo pośrednie. Doniesłość obecnej chwili wpłynie bezwątpienia na postanowienia członków parlamentu, gdyby bowiem zapowiedziany na teraz bil miał upaść, to sprawdziłoby się to, co powiada *Herald*, że mianowicie w tym wypadku bil reformy nie miałby widoków na przyjęcie ani podczas tej, ani też na wielu przyszłych sesjach parlamentarnych. (Nordd. A. Z.)

* (Reforma wyborcza). Londyn, 5 marca. P. Disraeli powiedział: W początkach jesieni lord Derby pisał do mnie, iż po długich namysłach przyszedł do następującego wniosku: że kwestja reformy należy koniecznie nadać obszerniejsze rozmiary. Ale ponieważ jego kolezdy nie chcieli zgodzić się z tem zapatrywaniem, musiał on więc zmienić swój plan; a ponieważ ten po przedstawieniu go w dniu 25 lutego niezadowolnił izby, lord Derby postanowił powrócić do pierwotnego swojego projektu, który obecnie przedstawiony zostanie izbie. P. Disraeli oświadczył, że byłby się wycofał z gabinetu, gdyby to dopomogło do utrzymania jego kolegów przy władzy. W końcu oświadczył on, że bil, który przedstawiony zostanie, uzyskał jednogodne i stanowcze zatwierdzenie gabinetu. Jenerał Peel przytoczył powody swojej dymisji. Powiedział on, że kiedy utworzył się gabinet, nie było jeszcze mowy pomiędzy jego członkami o wprowadzeniu w rzeczywistość bilu reformy; zresztą nie byłby się zgodził na wzięcie w nim udziału. Później ulegając opinii publicznej gotów był poświęcić własne swoje opinie, aby dopomóc kolegom. Ale widząc postanowienie ich przedstawienia bilu reformy znoszącej obecne kolegia wyborcze, nie chciał przyjąć na siebie żadnej solidarności za postępowanie kolegów. Lord Cranbourne te

Same podał powody z powodu swojego wystąpienia z gabinetu. P. Gladstone zaprotestował przeciwko wyrazom p. Disraeli, według których przyrzekł on zgodzić się na wolność wyborczą opartą na warunku opłacania 6 f. szt. podatku. P. Lowe wyrzekł, iż rezultatem, do którego prowadzą konserwatyści, jest demoralizacja, która zamieni się w anarchję. (Cor. H. B.)

* (Izba gmin.—Fenieni). Londyn, 6 marca. Na wczorajszym posiedzeniu izby gmin toczyły się w dalszym ciągu rozprawy nad reformą. P. Disraeli uczynił wzmiankę o naradach gabinetu. Lord Cranborne i p. Peel złożyli objaśnienia co do wystąpienia swojego z gabinetu. Rząd oświadczył, że wraz z ogłoszeniem reformy utrzyma się przy władzy lub upadnie. Lord Naas w odpowiedzi na interpelację p. Monsell oświadczył, że rząd otrzymał depeszę z nadmienieniem, iż pomiędzy Dublinem, Korkiem i Leine-riok druty telegraficzne zostały przerywane i kolej żelazna na przestrzeni kilku mil zrujnowana. Rząd nie wie o innych wypadkach. Atak na Drogheda został odparty; liczba powstańców wynosi 1,000 do 4,000 osób; więzienie w Kilmainham i inny punkt obronny w bliskości Dublinu zostały zaatakowane, ale powstańców odparto; atakowali oni także Castlemartyr. Wojska zajęły jak najlepsze pozycje i przygotowały się na wszelkie ewentualności. — Wnocy pod Dublinem ukazały się bandy fenienów, składające się z kilkaset osób uzbrojonych, należących do różnego stanu. Przeciwno nim wysłano wojska. Oddział fenienów spotkał się z oddziałem policji, która dała ognia i raniła 4 fenienów, a jednego z nich śmiertelnie. Wojska przebiegają pagórki rozpołożone w bliskości Dublinu. Druty telegraficzne w południowej Irlandji zostały porzecinane. Donoszą z Dublinu pod d. 6 marca, że generał amerykański Mafrey, dowódca rzeczypospolitej irlandzkiej i Jackson dowódca fenienów, zostali aresztowani. Skonfiskowano znaczną ilość broni. (Cor. H. B.)

* (Fenieni). Wiadomości z Irlandji są bardzo sprzeczne. Podczas gdy rząd angielski przedstawia cały ruch jako pozbawiony znaczenia, w telegramach londyńskich, otrzymanych przez pisma paryżskie, powiedziano przeciwnie, że pod Tallaght (w hrabstwie dublińskim) skoncentrowało się od 5 do 6,000 fenienów i że główne siły fenienistowskie zdają się posuwać ku północy. Do *Morning Herald*a telegrafują z Cork, że miasto pomienione otoczone zostało we środę wieczorem przez kilka tysięcy fenienów i że skutkiem tego wszelka komunikacja drogą żelazną była przerwana. Obok tego donoszą o kilku mniej ważnych starciach pomiędzy powstańcami i oddziałami policji, przyczem kilku policjantów dostało się do niewoli. Zasługuje na uwagę ta okoliczność, że licznym dziennikom londyńskim nadesłane zostały proklamacje rządu tymczasowego rzeczypospolitej irlandzkiej, w których wyszczególnione są zażalenia Irlandji i wystawiona jest niezbędność utworzenia rzeczypospolitej demokratycznej, a obok tego sprawa fenienów przedstawiona jest jako wspólna sprawa wszystkich przyjaciół wolności. *Morning Post* wydrukował taką proklamację. (Nordd. A. Z.)

* (Powstanie fenienów). Fenieni w swoich napadach obsługują się tak zwanem *fenian fire*, rodzajem ognia greckiego. Liczba zabitych i rannych daleko jest znaczniejszą od tej, jaką podają telegramy. W Villmolloch dyrektor banku, jako też trzech powstańców zostało zabitych. Posterunek straży nadbrzeżnej w Kilbaha został wzięty do niewoli, a kilka kuźni w Limerick zrabowanych. O trzy mile od Mallowa atakowano posterunek policji, która stawiała opór, ale fenieni zapalili ogniem greckim posterunek. Konstablowie próbowali ratować się ucieczką i kilku z nich zostało zabitych przez powstańców. W Kork, Limerick, Dublinie, Tipperary fenieni powstałi odrazu, porzecinali druty telegraficzne i pozdejmowali szyny z drogi żelaznej. Dzienniki urzędowe londyńskie dodają: „że w niektórych hrabstwach powstanie może przybrać wielkie rozmiary, zanim rząd centralny będzie o tem zawiadomiony.” Liczba powstańców nieprzenosi z pewnością 5,000 osób. Większa część oficerów fenienistowskich składa się z irlandczyków amerykańskich. Depesza z Kork z wtorku ogłoszona przez *Standard* donosi, że w okolicy tego miasta znajduje się blisko 6,000 fenienów uzbrojonych i że wszystkie komunikacje telegraficzne z Dublinem i drogi żelazne zostały przecięte. (La Patr.)

* (Duchowieństwo irlandzkie). Ruch fenjestowski, który wyszedł na jaw w Irlandji południowej z pozorami doniesłości, napotkał na północy silną opozycję ze strony duchowieństwa katolickiego, które patrzy złem okiem na jego pochodzenie amerykańskie, a zatem protestanckie. O tę to przeszkodę rozbiły się usiłowania fenjenizmu, mające na celu wywołanie walki, której brak jedyne poparcia,

zdołnego zapewnić jej powodzenie, mianowicie poparcia ze strony biskupów irlandzkich. (La Fr.)

Austria

* (Rozporządzenia.) Wiedeń, 5 marca. Dzienniki wieczorne ogłosiły dwa rozporządzenia ministra wojny zawiadamiające władze wojskowe, iż ustanowienie węgierskiego ministerstwa wojny nie ma wywierać żadnego wpływu na jedność armji. (Cor. H. B.)

* (Zawiadomienie.) Pest, 5 marca. Główny komendant m. Budy zawiadomił podrzędne władze wojskowe, że pozostawać będą nadal w tych samych stosunkach z ministerstwem węgierskiem obrony krajowej, w jakich pozostawały z radą namiestniczą. (Cor. H. B.)

* (Sprostowanie.) Wiedeń, 9 marca. Wien. Abp. pisze: Ogłoszone przez naczelnego wodza w Budzie dwa rozporządzenia, podległy różnym uwagom i komentarzom dzienników. Nie do nas należy zbijać wiadomości, które ogłoszone zostały ze źródeł prywatnych nie mających żadnej wagi. Dostateczną więc będzie rzeczą nadmienić, że wszelkie zdania stawiające najwyższy reskrypt z dnia 18 i manifest z dnia 19 lutego w wątpliwości względem węgierskiego ministerstwa obrony krajowej, albo też wzniecające nieufność pomiędzy ministerstwem węgierskiem i najwyższymi władzami wojskowymi, — nie zgadzają się ani z zamiarami tych ostatnich, ani też nie mają żadnego faktycznego znaczenia.

* (Kwestja węgierska.) Wiedeń, 7 marca. Hr. Andrassy spodziewany jest tu dziś wieczorem lub jutro zrana, dla wzięcia udziału w dalszych układach w przedmiocie projektu oddania w dzierżawę monopolu tabacznego. — Jednocześnie zapewniają ze źródła wiarogodnego, jakkolwiek brzmi to nieprawdopodobnie, że rozporządzenia militarne, wydane z Budy, zostały zganione i że książę Lichtenstein, dowodzący wojskami w Węgrzech, został z tego stanowiska odwołany. Dodają do tego, że *Wiener Z.* lub *Wien. Abp.* poda o tem jutro wiadomość. (Die Presse.)

* (Kwestja prasy.) Ministerstwo węgierskie zaproponowało sejmowi peszteńskiemu przywrócenie sądów przysięgłych dla spraw prasowych. Propozycja ta została dobrze przyjętą przez wszystkie prowincje monarchji. Prowincje niemieckie i słowiańskie skorzystałyby prawdopodobnie z tej jurysdykcji liberalnej, albowiem Węgry chcą mieć sprawy wspólne jedynie z krajami konstytucyjnymi. (La Fr.)

* (Wybory.) Wiedeń, 8 marca. Przygotowania wyborcze w Czechach, Morawji i Krainie idą swoim trybem; zdaje się atoli, że agitacja przeszła zwykłą miarę tylko w dwóch pierwszych z pomienionych krajów. W Czechach wzbudzenie umysłów wzrasta coraz bardziej. Hr. Rothkirch, którego mianowano namiestnikiem wyższej Austrii, w miejsce hr. Taaffe, wchodzącego do ministerjum, odmówił przyjęcia tego stanowiska; stronnictwo narodowe korzysta z wszelkiej sposobności, ażeby wyprowadzić analogję z Węgrami; dzienniki zaś, zwłaszcza te, które używają języka niemieckiego dla celów czeskich, przybierają taki ton, jak gdyby w obec „prawa państwowego Czech”, cały świat powinien schylać czoło. (Die Presse.)

* (Sejm galicyjski.) Wien. Abp. pisze pod datą 7-go b. m.: „Otrzymałmy na drodze telegraficznej wiadomość ze Lwowa z daty 6-go b. m., że *Gaz. Narodowa*, która przemawiała bardzo gorliwie, jak wiadomo, za uchwaleniem adresu sejmowego, utrzymuje, iż zawiadomienie o rozwiązaniu sejmów morawskiego i krainńskiego stanowiło bezzasadny nacisk na rozprawy sejmowe galicyjskiego. Dopiero odrzucenie adresu miało jakoby spowodować rozwiązanie sejmów morawskiego i krainńskiego, i rząd cesarski nie zamierzał przedsięwziąć takiegoż środka względem sejmów galicyjskiego. Dla zaprzeczenia podobnemu twierdzeniu, dość powołać się po prostu na daty. Rozwiązanie sejmów morawskiego i krainńskiego było już 1-go b. m. postanowione, i tegoż dnia posłane zostały najwyższe w tym względzie patenta namiestnikom w Brnie (Brünn) i Lublani (Lajbach), tak iż ci ostatni byli już w posiadaniu tych dokumentów 2-go b. m., a zatem przed głosowaniem w sejmie galicyjskim. Nadmieniamy przytem, że także namiestnik galicyjski miał sobie zakomunikowaną przez rząd cesarski wiadomość telegraficzną o obu patentach dotyczących rozwiązania pomienionych dwóch sejmów, wraz z jednoczesnem ostrzeżeniem, że uchwalenie adresu spowoduje także zamknięcie sejmów galicyjskiego.”

Francja

* (Ciało prawodawcze). Paryż, 7 marca. Poprawka p. Havin domagająca się nieograniczonej swobody, została odrzuconą 211 głosami przeciwko 32. Artykuł 1 prawa o wychowaniu elementarnem, został zatwierdzony. (Cor. H. B.)

* (P. Girardin) skazany został na 5,000 fr. a jego nasładek na 100 fr. kary. Sławny ten publicysta wystąpił z protestacją przeciwko wydanemu nań wyrokowi i oświadcza w sposób trudny do nasładowania, iż na przyszłość zajmie miejsce pomiędzy najpierwszymi nieprzyjaciółmi cesarstwa. Spodziewać się należy tak dla rządu jak i dla samego p. Girardin, że wypowiedzenie tej wojny wstrzymane będzie po bliższej rozprawie; główny redaktor dziennika *Liberté* ma prawo przez dwadzieścia cztery godzin złożyć swoim sędziom, ale spodziewać się należy, że to przekleństwo nie będzie wiecznem. P. Girardin donosi, że założył apelację, i że bronić się będzie usilnie przed trybunałem z pomocą sławnych adwokatów, których pomoc odrzucił w pierwszej instancji. (Nord.)

* (Żółta febra.) Pomiedzy wojskami francuskimi, wracającymi z Meksyku, miała wybuchnąć, jak donosi *Fr. Corr.*, żółta febra, skutkiem czego wracające oddziały zostaną zawieszane nie do Algierji, jak poprzednio zamierzano, lecz na wyspy położone w pobliżu Tulonu, Brestu i t. d., gdzie ulegną ścisłej kwarantannie. (Nordd. A. Z.)

Grecja

* (Podwyższenie podatków.) Zdaje się że w Grecji zapal narodowy przeszedł niespodzianie w praktyczne zastanowienie się, albowiem wyszła na jaw dość znaczna opozycja przeciw podwyższeniu podatków, spowodowanemu uzbrojeniami. (Nordd. A. Z.)

Hiszpanja

* (Gabinet.) Powiadają, że w gabinecie hiszpańskim mają zająć zmiany, że mianowicie marszałek Narvaez ma być zastąpiony przez generała Pezuela, terazniejszego gubernatora wojennego w Madrycie. Brak atoli dokładnych w tym względzie wiadomości, i z tego powodu pogłoska powyższa powinna być oględnie przyjmowana, zwłaszcza że co się tyczy Hiszpanji, szerzone bywają często fałszywe wiadomości, na co słusznie uważa się rząd hiszpański w swym ostatnim okólniku do swych reprezentantów zagranicą. (Nordd. A. Z.)

* (Aresztowania) miały znowu miejsce w Madrycie; spowodowane one zostały szerzeniem pism potajemnych. (Nordd. A. Z.)

Meksyk

* (Położenie kraju). *Courrier des Etats Unis* ogłasza wiadomości z Meksyku, przywiezione z Havany przez parostatek *Manhattan*. Wiadomości te dadzą się streścić w następujący sposób: Niezwłocznie po opuszczeniu miasta Meksyku przez wojska francuskie, Marquez zajął to miasto i ogłosił dwie proklamacje, z których pierwsza zaprowadza w tem mieście stan oblężenia. Ze swej strony marszałek Bazaine, przed opuszczeniem stolicy, ogłosił okólnik. Pierwszy z wielkich okrętów transportowych, spodziewanych z Francji, przybył do Vera-Cruz 12-o lutego zrana. Uważać należy za szczęście, że statki francuskie nie przybyły wcześniej, albowiem straszna burza z północy spowodowała na kilka dni przedtem liczne klęski w niezbyt bezpiecznym porcie Vera-Cruz. Corona zadekretowała, że wszystkie osoby sprzyjające cesarstwu mają opuścić stan Jalisco. Wojska cesarskie zajmowały jeszcze 1-go lutego Guanajuato. Potwierdziła się wiadomość o porażce zadanej Miramowi przez Escobedę. — *Corr. Hav. Bul.* ogłasza następującą depeszę telegraficzną z Marsylji, datowaną 7-go marca: Otrzymało tu wiadomości z Meksyku z 29-go stycznia. *Diario del Imperio*, organ urzędowy, ogłasza proklamację generała republikańskiego Carillo, który oświadcza, że bierze stronę cesarstwa, albowiem zajęcie Matamoras przez statki Stanów Zjednoczonych przekonało go o zamiarach rządu tego kraju przeciw narodowości meksykańskiej. Carillo zapewnia, że Juarez odstąpił Stanom Zjednoczonym, z mocy traktatu, przestrzeń 15,700 mil kwadratowych w dolnej Kalifornji. Powiada on w końcu, że wycofanie wojsk francuskich wkłada na meksykan obowiązek bronięcia samym swym narodowością bez różnicy stronnictw. (La Fr.)

Portugalja

* (Podatki.) Izby portugalskie dały znaczną większością swe przyzwolenie na nowe podatki, które stały się niezbędnymi na skutek projektów reformy finansowej, nakreślonych przez ministerstwo. W pierwszej izbie, przy rozprawach nad budżetem ministerstwa spraw zagranicznych, p. Miquel O'Lorie wystąpił z nieco dziwaczną radą, ażeby pozwinąć wszystkie poselstwa i ażeby minister spraw zagranicznych udawał się osobiście wszędzie, gdzie obecność jego będzie niezbędną dla załatwienia międzynarodowych kwestij spornych. Tak praktyczna oszczędność nie przyszła jeszcze dotąd na myśl żadnej opozycji parlamentarnej. (Nordd. A. Z.)

Prusy.

* (Zaprzeczenie). Nordd. A. Z. pisze odp datą 9-go b. m.: „Jakkolwiek na skutek oświadczeń urzędowych, złożonych w izbach przez holenderskiego ministra spraw zagranicznych, okazały się fałszywymi wiadomości podane przez pisma francuskie, jakoby Prusy, podług jednych, żądały od Holandji ustępstw terytorjalnych, podług innych zaś, prawa trzymywania załóg w Maastricht i Venloo, i obok tego protestowały przeciw zamierzonemu zburzeniu tych twierdz, — pomimo to sprawcy tego fałszu nie przestają wprowadzać w błąd opinii publicznej i bronią swego kłamstwa w ten sposób, że oświadczenia, iż Prusy, jeżeli nie teraz, to później postawią te żądania w Ha-dze. Podczas gdy pisano o tem wczoraj z Paryża do jednego z pism belgickich, czytamy dziś też samą wersję w korespondencji berlińskiej do frankfurckiej Europe z 9-go b. m. Ten który wymyślił tę wiadomość powiada, że w mowie będącej żądania, postawione Holandji, stanowią oddawna część programu polityki zagranicznej Prus i że postawione zostały pod pretekstem, że konkurencja marynarki holenderskiej może powstrzymać rozwój żegluga niemieckiej. Po-tem nastąpić ma oświadczenie, że posiadanie brzegów morza Niemieckiego jest kwestją żywotną dla przyszłości związku niemieckiego. Jak skoro związek północno-niemiecki wzmacni się i zawrze przymierze z Niemcami południowymi, i jak skoro Francja zawią-ka się w sprawy zagraniczne, w takim razie przyjdzie chwila stosowna do wyciągnięcia ręki po Niderlandy. — Okazuje się ztąd, że fałszywe te szerzone są z rozmaitych punktów. I w kłamstwie jest także pewien system”.

* (Frakcja staro-liberałów). Berlin, 7 marca. Pomiędzy konserwatystami z jednej a liberalnymi narodowcami z drugiej strony utworzyła się frakcja pośrednia, składająca się z dwudziestu pięciu członków staro-liberałów pruskich i deputowanych saskich i heskich. W liczbie tej znajdują się baron Schrenk i p. Rabenau. Od frakcji tej zależeć będzie przechylene się szali na stronę innych stronnictw parlamentarnych. (Cor. H. B.)

Turcja.

* (Kwestja serbska.) Powiadają, że Porta zgadza się na ewakuację twierdz serbskich jedynie pod warunkiem, że terytorjum Serbji zostanie zneutralizowane, że twierdze będą zburzone i że grunta, które one zajmują, zostaną sprzedane na korzyść rodzin mużulmańskich, które będą zmuszone opuścić terytorjum serbskie po wycofaniu załóg tureckich. (La Fr.)

* (Sprawa kandjocka.) Telegram z Trjestu, z daty 7-go b. m., pomiędzy innymi wiadomościami, otrzymanymi ze wschodu, donosi, że delegowani kandjocy udali się 26-go lutego do Konstantynopola. Dziennik La Grèce utrzymuje, że osoby wybrane nie przyjmą proponowanej im misji. Pismo to zapewnia, że wybory dokonane zostały w Kanei przez 45 indywiduów, zgromadzonych przez Mustafę-paszę. — Zim-brakakis ogłosił, w imieniu dowódców kandjockich, protestację adresowaną do konsułów jenerałnych Rosji, Francji, Anglii, Stanów Zjednoczonych, Włoch, Austrii i Prus. (La Fr.)

Włochy.

* (Kwestja kandjocka.) Mém. dipl. nie ma najmniejszej wątpliwości co do celu podróży Garibal-dego do Florencji i Wenecji. Podróż ta ma pozosta-wać w związku z powstaniem kandjockiem. Garibal-di ma uorganizować wyprawę na wyspę Kandję. Po-wiadają, że jest on w porozumieniu z komitetem hel-leńskim, i że jeżeli turcy nie zatopili statku Panhel-lenion, uczynili to jedynie dla tego, ażeby nie dawać powodu do zajść pomiędzy Grecją i Turcją. Takie są przypuszczenia dziennika Mém. dipl.

* (Sprawy wschodnie.) Gazzetta piemontese podaje, bez oręczenia za nie, pogłoski dość niepra-wdopodobne, które atoli zasługują na uwagę. Pismo pomienione powiada, że mówią w Turynie o wiel-kiej kombinacji politycznej, podług której Włochy, na skutek porozumienia pomiędzy Austrią, Francją i Anglią, mają podjąć się wykonania projektów politycznych tych mocarstw dla uregulowania kwestji wschodniej. Uzbrojenie eskadry morza Śródziemne-go ma pozostać w związku z tą kombinacją. Włochy uzyskały rozmaite korzyści, o których nie wspo-mniemy tu. (La Fr.)

* (Karnawał w Rzymie) przeszedł bardzo spokojnie, ludność bowiem, przestraszona groźbami komitetu potajemnego, nie brała udziału w żadnych uroczystościach. Ażeby dać stronnictwu agitacyjnemu skuteczne ostrzeżenie, minister wojny jenerał Kanzler odbył podczas karnawału wielki przegląd wojsk załogi rzymskiej, liczącymi na teraz prze-szło 8,000 ludzi. (Nordd. A. Z.)

PRZEWODNIK WARSZAWSKI.

* (Prelekcje publiczne). Profesor szkoły głównej dr. Lewestam będzie miał odczyt „Opoezji dra-matycznej” w dwóch prelekcjach na dochód ubogich stu-dentów w auli szkoły głównej: dnia 12 marca (we wto-rek) i 15 marca (w piątek), według następującego pro-gramatu: — (I-sza prelekcja) Piękno sztuki jedno jest, tak samo jak jedna prawda w nauce. — Rozmaite objawy piękna w poezji ze względu na różnorodność narodowości i na rodzaje samejże twórczości poetycznej. — Dramat, jego charakterystyka i określenie główniejszych jego poddziałów. — Poezja dramatyczna na Wschodzie, w Grecji, Rzymie i wiekach średnich. — Shakespear i jego utwory. — (II-ga prelekcja) Wpływ Shakespear’a na dalszy rozwój literatury dramatycznej. — Angliecy, hisz-panie, francuzi, włosi i niemcy. — Romantycyzm w dra-macie. — Dzisiejsze kierunki dramatu w celniejszych wspól-czesnych literaturach. — Kilka słów o sztuce scenicznej i o artystach dramatycznych. — Początek o godzinie 5 1/2 po południu. Bilety sprzedają się przy wnijsciu do auli.

* (Tydzień targowy). Średnie ceny głównych artykułów żywności na targach warszawskich w tygo-dniu bieżącym, był następujący: *co do mięsa w jatkach rzeźniczych*: wołowe w częściach zadnich funt kop. 10, w częściach przednich kop. 8, połówicy kop. 17, łaju czystego funt kop. 12, wieprzowiny ze skórą funt kopie-jek 13, bez skóry kop. 12, sadła świeżego kop. 16, słoniny świeżej kop. 18, cielęciny w ćwiartkach zadnich kop. 9 1/2, w przednich kop. 9. Mięso wołowe przywożone z zarogatek miasta i sprzedawane na wozach, płacone by-ło funt po kop. 7 1/2, wieprzowina k. 9 1/2; *co do chleba*: razowego funt kop. 2, pyłowego kop. 3, stołowego kop. 5, bułki za kop. 1 ważyły: ordynaryjne od zoł. 16 do 20, poznańskie od zoł. 12 — 15, montowe od zoł. 9 do 14; *co do nabiału*: masła świeżego funt kop. 30, solo-nego kop. 24, śmietany kwarta kop. 25, mleka zbie-ranego kop. 3, ser krowi większy kop. 16, mniejszy kop. 12, twaróg kop. 6, jaj kopa kop. 70; *co do dro-biu*: kura stara kop. 75, kurcze kop. 27 1/2, gęś karmio-na rubli sr. 1 kopiejek 25, indyk rsr. 2, indyczka rub. srebr. 1 kopiejek 20, pularda kopiejek 65, kapłon kopiejek 62 1/2, kaczka bita kopiejek 67 1/2, prosię kop. 90; *co do ogrodnictwa*: główka salaty andywi kop. 3, blacik rozszponki kop. 12, marchwi ćwierć kop. 67 1/2, buraków kop. 45, brukwi k. 60, mendel selerów kop. 35, mendel porów kop. 7, pęk pietruszki kop. 8, wiązka chrzanu kop. 10, cebuli garniec kop. 22 1/2, funt kop. 4 1/2, kar-tofli garniec k. 6 1/2, kapusty zwyczajnej główka k. 3 1/2, kapusty czerwonej kop. 6; *co do zwierząt*: sarna rs. 10, zając rsr. 1 kop. 55, jarząbków para kop. 90, kuropatw para rub. srebr. 1 kop. 20, kwiczołów para kop. 14; *co do legumin*: maki pszennej najpiękniejszej funt k. 8 1/2 średniej kop. 6, ordynaryjnej kop. 4, ryżu funt kop. 11 1/2, kaszy krakowskiej drobnej kwarta kop. 12, śred-niej kop. 10, jaglanej kop. 8, perłowej pięknej kop. 15, ordynarnej kopiejek 9, gryczanej kop. 7, jęczmiennej kop. 5, pszennej kop. 11, grochu szablastego kwarta k. 7 1/2, okragłego kop. 5, grzybów suszonych funt kop. 30; *co do ryb żywych*: szczupaka funt kop. 32 1/2, lina k. 30, karpia kop. 25; *co do ryb śniętych*: szczupaka funt kop. 15, karpia kop. 16 1/2; leszcza kop. 11, karasia kop. 14, okonia kop. 12, sielaw świeżych kop. 14, stynek kop. 5.

Warszawa.

dnia 27 Lutego (11 Marca).

Kalendarz

We wtorek, 12 marca, — św. Grzegorza pap. i Pe-lagji pan. — Słońce wsch. o godz. 6 min. 24; zach. o godz. 5 min. 57.

We środę, 13 marca, — św. Krystyny par. i Mode-sty pap. — Słońce wsch. o godz. 6 min. 22; zach. o godz. 5 min. 59.

Stan pogody

Dziś z rana zimna — 5,2 R. o godz. 8 rana, o godz. 4 po po.

Wczoraj.	
Barometr w milimetrach	748.1 744.2
Termometr Reaum.	— 75 — 28
Stan niebo	pogodny pogodny

Największe zimno — 7,6 R. Najmniejsze zimno — 2,1 R.

Wysokość wody na Wiśle stóp 5 cali —

Widowiska

WIELKI TEATR. — *Dziś*, opera *Marta*, przez arty-stów włoskich, Abonament lit. A. N. 15. — *Jutro*, ope-ra *Zydówka*. — *Wczoraj*, dawano *Widowisko bezpla-tne*, było osób 1100. — *Onegdaj*, dawano operę *Wolny Strzelec* (Freischütz), było osób 600. — *W piątek*, da-

wano operę *Faust*, przez artystów włoskich, było osób 500.

TEATR ROZMAITOŚCI. — *Dziś*, *Dożywocie*; Ka-pelusze zegarmistrza. — *Wczoraj*, dawano *Pan Jowial-ski*, było osób 770. — *Onegdaj*, dawano *Lektorka*; *Sio-sztra Kacperka*, było osób 400. — *W piątek*, dawano *Pan Jowialski*, było osób 590.

ODEON. — *Dziś i codziennie*, wystąpienie śpiewaków francuzkich (z Doliny Szwajcarskiej). — Początek o go-dzinie 7-ej.

MUZEUM ANATOMICZNE I ETNOGRAFICZNE, A. Kallenberga, w b. hotelu wileńskim na Tlomackiem, jeszcze tylko na czas krótki do obejrzenia; *codziennie* bę-dą miały miejsce od poniedziałku, cztery wykłady anat-o-miczne ciała ludzkiego: — *pierwszy* wykład o godz. 11 z rana; *drugi*, o godz. 1-ej; *trzeci*, o godz. 3-ej; *czwar-ty*, o godz. 5-ej po południu. — Cena wejścia kop. 15. — *Wczoraj*, było osób 24. — *Onegdaj*, było osób 14. — *W piątek*, było osób 16.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH (w hotelu europejskim). — *Codziennie* od godziny 10 z rana do wieczora. — Cena wejścia kop. 15; w niedziele zaś i święta kop. 5.

WYSTAWA OBRAZÓW I STAROŻYTNOŚCI p. S. laticykiego (na Podwalu w domu Dyżmańskich). — *Co-dziennie* od godziny 10 rano do 4 po południu. — Cena wejścia kop. 10.

NA PLACU NALEWEK. *Codziennie*, PANORAMA *Karola Fejta*, — zawierająca różne widoki i epizo-dy z wojny między Austrią i Prusami.

* Przyjechali do Warszawy: jenerał-lejtnant Sa-burow, z Janowa; jenerał-major Sumarocki, z Min-ska; koniuszy dworu Jego Cesarskiej Mości, hr. Zy-gmunt Wielopolski, z Drezna; — wyjechali: jenerał-lejtnant Burmeister, do twierdzy Iwangorodu; ka-merjunker dworu Jego Cesarskiej Mości Ursin-Niem-czewicz, do Brześcia.

* Wczoraj, onegdaj i przedonegdaj przyjechało kolejną żelazną warsz.-wied. i warsz.-bydg. osób 983, wyjecha-ło osób 1029, — kolejną żel. petersb.-warsz. przyjechało osób 415, wyjechało 383; — kolejną żel. warsz. teresp. przyjechało osób 221, wyjechało 231, — w dniach 24, 25 i 26 (8, 9 i 10) w ogóle przyjechało osób 2,522, w tej liczbie z zagranicy 203; wyjechało 2,323, w tej licz-bie za zagracę 172.

* Listy niewłaściciele do skrzynek pocztowych włożone, w dniu 9 Marca 1867 r., a mianowicie pod adresem: Greder w Karu-lewie, Wojciechowska w Świetlikowej-woli, Jakób Workaftig w Białym-stoku, Szyzskow w Bujnsku, Birek w Rydze, Sze-n-szyna w Orle, Rajz w Moskwie, Blum w Moskwie, Rodawicz w Wornie; — w dniu 10 Marca r. b. Moszczyński w Kijowie, Mikołaj Łochin w Petersburgu, Kwieciński w Bołcie, Boba-kowski w Spasce, Zanjeszny w Ranienburgu, Mertens w Brze-sciu lit.; — w dniu 11 Marca r. b. Englert w Skulskiej-woli, Wejngold bez oznaczenia miejsca, Serejkowa w Kacownie, Linke w Sokółce, Wica. Prezydent Medycznej-Chirurgicznej Akademii w Petersburgu, Moroczowski w Brześciu lit., Radin w Wilnie, Pachniewska w Kabryniu.

Dnia 24, 25 i 26 (8, 9 i 10) b. m. chorych w 8 miu cy-wilnych szpitalach: przybyło 184, wyzdrowiało 98, umarło 12, pozostało 1938 (mężczyzn 880, kobiet 1058), z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 193, kobiet 167.

* W d. 8 b. m. i roku, urodziło się Chrzęścjan: pći męz-kiej 8, żeńskiej 12, Starozakonnych: pći męzkiej 2, żeńskiej 1, razem 23; zawarło śluby małżeńskie par: Chrzęścjan: —, Starozakonnych: 1; umarło Chrzęścjan: pći męzkiej 17, żeń-skiej 23, Starozakonnych: męzkiej 1, żeńskiej —, razem 41.

KURSA TELEGRAFICZNE

AJENTURY RUDOLFA OKRETT

z Berlina, d. 25 Lutego (9 Marca) 1867 roku.

Z BERLINA	żądaja	placa
5-ta Pożyczka Rosyjska	62 3/4	63 3/4
Obligacje Skarbowe 4%	63 3/4	64 3/4
Listy Zastawne 4%	64 3/4	65 3/4
Bilety Banku Rosyjskiego	81 1/2	81 3/4
Weksele na Warszawę	81 3/4	81 3/4
„ Petersburg 3 tygodni	39 3/4	39 3/4
„ Londyn 3 miesięczny	88 3/4	88 3/4
„ Paryż 2 „ „	80 1/2	80 1/2
„ Hamburg 2 „ „	15 1/4	15 1/4
„ Wiedeń 2 „ „	79 1/4	79 1/4
Koleje Rosyjskie	78 1/4	78 1/4
Koleje Terespolskie	—	—
do Warszawy-Wiednia	48 1/2	48 1/2
do Warszawy-Budgosa	47	47
Nowa pożyczka premijowa 1 em.	91 1/4	91 1/4
Złoto na targu	85 3/4	85 3/4
do „ dostaw	86 1/4	86 1/4
Z WIEDNIA		
Weksele na Londyn	127 60	127 60
„ Hamburg	95	95
„ Paryż	50 70	50 70
Pożyczka Narodowa	74 40	74 40
5% Metaliki	61	61
Akcje Banku Kredytowego	187 40	187 40
Z PARYŻA		
Renta 3%	70	70
Renta Właska	54 30	54 30
Akcje Kredytu Ruchomego	511	511
Z LONDYNU		
3% Paplery (Consols)	90 1/4	90 1/4

tnia 1867 r. do dnia 1 (13) Stycznia 1870 r. świec starynowych z najlepszego materiału w ilości około funtów 3,000 rocznie, od ceny po kop. sr 28 1/2 za jeden funt w paczkach, jakie zwykle sprzedają do powszechnego użytku.

Przystępujący do licytacji powinien złożyć kwit Banku Polskiego na złożone w nimadium w ilości rub. sr. 300 w gotówce.

Blizsze warunki dotyczące w mowie będącej licytacji, są do przejrzenia w biurze Dyrekcji Teatrów każdorazowo od godziny 10 z rana do 1 z południa, wyjąwszy dni świątecznych.

Warszawa d. 24 Lutego (8 Marca) 1867 r.
p. o. Prezesa Dyrekcji Rządowej Teatrów,
Generał Major, Hauke.

(N. D. 1355). *Pisarz Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Ignacego Bohdanowicza właściciela dóbr Koziary w Gubernji Mochilewskiej leżących, w tychże dobrach zamieszkałego; a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Ksawerego Karasińskiego Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w Warszawie pod Nr. 590 zamieszkałego obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rs. 3,000 z procentem 5% od dnia 12 (24) Czerwca 1863 r. i kosztów od Teodora Zaborowskiego obywatela właściciela dóbr ziemskich Zaborów z przyległościami w Okręgu Grójeckim Gubernji Warszawskiej położonych tamże zamieszkałego, protokołem Walentego Supryniewicza Komornika przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w dniu 17 Lutego (1 Marca) 1865 r. sporządzonym, w drodze Sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajęte i zaarrestowane zostały

DOBRA ZIEMSKIE

Zaborów z przyległościami składające się z wsi i folwarku Zaborów, z wsi i folwarku Zaborówek, z wsi dawniej zarobnej Wilczytarg, z nomenklatury Widów lit. B, z nomenklatury gruntu Wisowe pole i Okrag zwane, w Okręgu i Powiecie Grójeckim Gubernji Warszawskiej pod jurysdykcją Sądu Pokoju Grójeckiego w gminie Belsk położone, prawem własności do masy beneficjalnej dłużnika Teodora Zaborowskiego należących, w posiadaniu beneficjalnej sukcesorki żony jego Marii Zaborowskiej wdowy zostające, poszukiwaną wierzytelnością hipoteczną obciążone; ogólnej rozległości gruntu dworskiego z lasem po spłaceniu tabeli i wypłaceniu listów likwidacyjnych około wólk 31 mairy nowopolskiej czyli dziesiątyn około 465 mającej. Na skutek wyroku Trybunału Cywilnego w Warszawie z dnia 1 (13) Listopada 1866 r. do dalszego popierania subhastacji podstawioną została wierzytelność hipoteczną Wiktorja z Kauczów Kaliksta Puchaty małżonka w Warszawie pod Nr. 1525 zamieszkała, zamieszkanie prawne u popierającego tę sprzedaż Karola Thieme obrońcy przy Senacie w Warszawie pod Nr. 471b zamieszkałego obrane mająca.

Na gruncie tych dóbr znajdują się zabudowania następujące.

WIEŚ I FOLWARK, ZABORÓWEK.

1. Dwór masiv murowany parterowy blachą kryty, dwa kominy murowane mający.
2. Oficyna masiv murowana parterowa gontami kryta, jeden komin murowany mająca.
3. Oficyna podobnie murowana parterowa, gontami kryta, jeden komin murowany mająca.
4. Stajnia i wozownia masiv murowane słomą kryte.
5. Spichrz masiv murowany słomą kryty.
6. Obara murowana słomą kryta.
7. Stodoła z drzewa słomą kryta w której jest maszyna młocarnia i siewkarnia czterokonna z fabryki Ewansa.
8. Stodoła z drzewa słomą kryta.
9. Stodoła także jak poprzednia.
10. Kuźnia z drzewa gontami kryta, jeden komin murowany mająca i w tej mieszka Michał Nowicki kowal, który odrabia wszelkie roboty kowalskie dworowi z materiału dworskiego i za to jest płatny rocznie rsr. 45.
11. Dom z drzewa parterowy słomą kryty.
12. Dom masiv murowany gontami kryty.
13. Domów dwa z drzewa słomą krytych.
14. Ogród fruktowy wokoło sztachetami i żerdziami ogrodzony, w którym znajduje się drzew owocowych i młodych około sztuk 700, w którym to ogrodzie są dwie sadzawki nie zarybione.
15. Ogrodzenie z łąt i żerdzi, oraz brama wjeżdżna na dziedzińcu pomiędzy słupami murowanymi, a przy tym kawał parkanu z cegły a żur układany.
16. Wiatrak zwyczajny kozłak zwany i ten dzierżawi Ludwik Marczyński za rsr. 97 kop. 50 rocznie.

WIEŚ ZABORÓW.

Zabudowania Folwarczne:

1. Dom folwarczny z drzewa słomą kryty.

2. Owcarnia masiv murowana słomą kryta.
3. Stodoła z drzewa w słupy murowana słomą kryta.
4. Spichrz z drzewa słomą kryty.
5. Stodoła z drzewa słomą kryta.
6. Studnia drzewem cembrowana z żurawiem i kubłem.
7. Cegielnia czyli piec do palenia cegły pod dachem deskami krytych.
8. Szop do suszenia cegły, słomą krytych dwie.
9. Chałupa z drzewa słomą kryta.
10. Karczma masiv murowana z zajazdem gontami kryta i w tej mieszka Julia Matkiewicz wdowa, propinację w dobrach tych za sumę rsr. 360 dzierżawę mająca.
11. Kuźnia i dom mieszkalny z drzewa gontami kryta i w tym mieszka Jankiel Szultz kowal, który dworowi opłaca rocznie rsr. 15.

12. Karczma z drzewa bez zajazdu i w tej mieszka Stanisław Janota, i szynkuje trunki ogólnej propinacjki Matkiewiczowej z dwudziestego garnca i ma dodaną morgę gruntu dworskiego.

Nomenklatura Widów:

Obejmuje grunta bez żadnego zabudowania nomenklatura gruntu Wisowe pole zwana, również składa się tylko z gruntu, lasu wólk trzy do wycięcia przeznaczone i te są już sprzedane, a wólk sześć już wyciętego.

Obszerniejsze opisanie powyższych zajętych i zaarrestowanych dóbr znajduje się w akcie zajęcia, w takcie biegłych dnia 8 (20) Grudnia 1866 r. sporządzonej, wykazującej szacunek tych dóbr na rsr. 50,480. Podatek gruntowy główny oznaczony jest na rsr. 205 kop. 45.

Zajęcie w kopiach doręczone.

1. Józefowi Borowskiemu, Pisarzowi Sądu Pokoju Okręgu Czerskiego, w mieście Grójcu urzędującemu, na ręce własne.
2. Stanisławowi Woźniak, wójtowi gminy Zaborów z przyległościami we wsi Zaborowie mieszkającemu i urzędującemu, na ręce własne.

Obudwom dnia 18 Lutego (2 Marca) 1865 roku.

Wnieiono do księgi wieczystej powyższych dóbr Zaborów w Okręgu Czerskim położonych, dnia 5 (17) Marca 1865 r., a w d. dzisiejszym do księgi zaarrestowań w Kancelarii Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbyła się na audjencji jawnej Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie w Wydziale I w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10 z rana dnia 14 (26) Maja 1865.

Zbiór objaśnień, taksa warunki sprzedaży, wyrokami Trybunału dnia 30 Lipca (11 Sierpnia) 1865 r. i 17 Lutego (1 Marca) 1867 r. ustalone, przejrane być mogą w Kancelarii Pisarza Trybunału Wydziału I i u kierującego sprzedażą Karola Thieme, obrońcy przy Senacie pod Nr. 471b zamieszkałego.

Po odbyciu trzech publikacji i terminu przygotowanego przysądzenia w dniu 30 Lipca (11 Sierpnia) 1865 r. termin do ostatecznego przysądzenia wyrokiem Trybunału dnia 17 Lutego (1 Marca) 1867 r. oznaczony został na dzień 29 Marca (10 Kwietnia) 1867 r. godzinie 10 z rana i odbędzie się na audjencji Trybunału Cywilnego w Warszawie Wydziału I pod Nr. 549, a licytacja zaczyna się będzie od sumy rsr. 33,653 kop. 33 1/3 jako 2/3 części taksy przez biegłych wynalezionej.

Warszawa d. 24 Lutego (8 Marca) 1867 r.
Pisarz Trybunału,
Radca Dworu Zgórski.

(N. D. 1331)

Wyrokiem Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie w dniu 11 (23) Marca 1866 r. między Józefem Morat Cukiernikiem i Obywatelem Miasta Skierniewice w temże Mieście Okręgu Rawnego Gubernji Warszawskiej tudzież Katarzyną z Moratów Antoniego Kren kupca żoną w asystencji męża czyniącą w Warszawie pod Nr. 23/4 zamieszkałymi powołami przez Aleksandra Prejss Adwokata stawającymi z jednej A

1. Pauliną z Racinowskich Morat po Dominiku Morat pozostałą wdową jako matką i główną opiekunką nieletnich swych dzieci Pauliny Marii, Katarzyny Franciszki, Dominika Józefa, po dwa imiona mających trojga rodzeństwa w małżeństwie z niegdą Dominikiem Morat spółdżonich w Warszawie pod Nr. 1654, zamieszkałą.

2. Leokadią Walerją dwóch imion z Moratów Józefa Grabińskiego rzędzącej domu żoną w asystencji i za upoważnieniem męża czyniącą w Warszawie pod Nr. 1654b zamieszkałą przez Patrona Mieczysława Wyrykowskiego stawającymi z drugiej strony.

3. Adolfem Sokolnickim Nauczycielem Szkoły Elementarnej w mieście Skierniewicach Okręgu Rawnego zamieszkałym przez

Leona Czarneckiego Patrona stawającym z trzeciej strony ocznie zapadłym nakazany został dział majątku po Mateuszu Morat pozostałego, celem udzielenia opinii czyli nieruchomości spadkowe Nr. 25 i 23, w mieście Skierniewicach położone dadzą się dogodnie w naturze podzielić lub nie, tudzież celem oszacowania takowych nieruchomości biegle mianowani a w razie niemożności dogodnie podziału w naturze sprzedaż nieruchomości rzeczonych przez publiczną licytacją rozporządzona do odebrania od biegłych przysięgi Podsekretarza Sądu Pokoju Okręgu Rawnego zaś do odbycia sprzedaży i kierowania czynnościami działowymi Asesor Trybunału Józef Sadkowski zostali delegowani.

Mianowani biegle po wykonanej przysiędze przed delegowanym Podsekretarzem wyznaczili termin do zjazdu na grunt nieruchomości Nr. 25 i 23 w Skierniewicach na dzień 29 Września (11 Października) 1866 r. godzinie 10 rano i udzielili opinię: iż nieruchomości te dogodnie w naturze podzielić się nie dadzą, a następnie dopełnili oszacowania ustanawiając wartość ich na rsr. 2,698 kop. 99 Trybunał tutejszy wyrokiem daty 29 Grudnia (10 Stycznia) 1866/7 r. zapadłym, powyższe dzieło biegłych zatwierdził.

Nieruchomość Nr. 25 w Skierniewicach składa się jak następuje: z domu masiv murowanego z cegły palonej na wapno o parterze i piętrze z piwnicą, z oficyny drewnianej tynekowanej gontami pokrytej z wozowni i 2 komurek gontami pokrytych z stajni z drzewa o l przedziale, z szopy i wozowni, oraz kloaki z drzewa deskami pokrytej z parkanu od ulicy Kościelnej z prawej strony posesji, z sztachetek przedzielających podwórze z słupów i łąt z drzewa rzniętych, z placu pod całą nieruchomością licząc z podwórzem łokci kw. 2,261 1/2, razem z kawałkiem zabrukowanego.

Nieruchomość Nr. 23 w Skierniewicach składa się z placu pod Nr. 23 przy ulicy Senatorskiej położonego w części ogród warzywny w części owocowy, od ulicy sztachetami z drzewa sosnowego rzniętego osłonięty, od tyłu i z prawej strony parkanem z słupów i desek sosnowych ogrodzonego z lewej strony całą długością do posesji Nr. 24 położonej dotykającego, na placu tym znajduje się altana z drzewa sosnowego pod gontem, powierzchnia całego tego placu wynosi łokci kwadr. 2341 1/2 i są drzewa oraz krzewy owocowe.

O bliższych szczegółach pod każdym względem powziąć można wiadomość u sprzedawcy obecnie dyrygującego Teodora Łackiego obrońcy przy Senacie w Warszawie pod Nr. 1775 przy ulicy 8-to Jerskiej zamieszkałego oraz w Kancelarii Podpisarza Trybunału wydziału III. W-go Swierczewskiego w Warszawie pod Nr. 549 istniejącej.

Po złożeniu warunków licytacyjnych pierwsza publikacja takowych odbyła się w dniu 6 (18) Lutego 1867 r. o godzinie 10 rano przed Delegowanym Asesorem Sadkowskim po odbyciu której termin do drugiej publikacji a zarazem przygotowania przysądzenia rzeczonych nieruchomości wyznaczony został na dzień 18 (30) Kwietnia 1867 r. godzinie 10 rano który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie w wydziale III przed Wym Sadkowskim Asesorem Delegowanym pod Nr. 549 przy ulicy Długiej.

Licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 2698 kop. 99 jako szacunku taksa sądową przez biegłych wynalezionego.

Warszawa d. 16 (28) Lutego 1867 r.

Teodor Łacki,
Obrońca przy Senacie.

(N. D. 1338). *Rejent Kancelarii Okręgu Szkalbmierskiego i Proszowickiego.*

Zawładnia, że na żądanie Sukcesorów Michała Siemianowicza Wasilewskiego i stosownie do upoważnienia praesidji Trybunału w Kielcach z dnia 23 Stycznia (4 Lutego) r. b. Nr. 545, sprzedane zostaną przez publiczną licytacją we wsi Michałowicach Okręgu Proszowickim na komorze w dniu 28 Marca (9 Kwietnia) i dni następnych r. b. poczynając od godziny 10 z rana, ruchomości, garderoba, futra, srebra, do pozostałości tegoż Wasilewskiego Dyrektora Komory należące, a spisem inwentarza objęte.

Szkalbmierz d. 16 (28) Lutego 1867 r.

Tomasz Świętochowski.

(N. D. 1362). Ruchomości pozostałe po ks. Kacprze Wittman kanoniku Łowickim, dziekanie Warszawskim, składające się z mebli, garderoby, bielizny, pościeli, książek i różnych sprzętów domowych, na mocy upoważnienia JW. Prezesa Trybunału Cywilnego tutejszego sprzedane zostaną przez licytacją publiczną w Warszawie w domu Nr. 89 przy ulicy Dziekanja w dniu 1 (13) Marca r. b. o godzinie 10 z rana przed podpisanym Rejentem rozpocząć się mająca.

Michał Rapacki.

(N. D. 1335). Podpisany Komornik podaje do wiadomości publicznej, iż prawnie zajęte ruchomości, jako to: meble jesionowe, sosnowe, lustra, miedź, mosiądz, wódka słodka i czysta i t. p. w dniu 2 (14) Marca r. b. o godzinie 10 rano na targu pod Lwem w Warszawie przez licytacją sprzedane będą.

Warszawa d. 21 Lutego (5 Marca) 1867 r.
Markowski Komornik.

(N. D. 1356). W dniu 28 Lutego (12 Marca) 1867 r. o godzinie 12 w południe na placu targowym około 3 ch Krzyży (Aleksandryjski zwany) meble jesionowe, lustro, kufer, garderoba mebla i t. p. w dniu 2 (14) Marca r. b. o godzinie 10 z rana na placu targowym Grzybów zwany, różne towary żelazne i mosiężne a mianowicie: zamki, gwoździe, szalki, kłódki, rąszple, lichtarze, tassaki, belki do ważenia, zawiasy francuskie, pilniki, kowadła, żelazka do prasowania, młotki, eggi, kosy do sieczki, lopaty, igły, dzwonki, sznejdejzy, sznejtkluby, piły poprzeczne, stali worków pięć i t. p., w tymże dniu o godzinie 11 z rana na placu targowym Maranów zwany meble jesionowe, zegar, obrazy, krowy i t. p. wszystkie w Warszawie jako prawnie zajęte należności przez publiczną licytacją sprzedane zostaną.

Jan Orłowski, Komornik.

(N. D. 1361). Prawnicy zajęte ruchomości, jako to: meble jesionowe, machonowe, zegary, lustra, lampy i t. p. w dniu 28 Lutego (12 Marca) r. b. o godzinie 10 rano na Sewerynowie; w dniu 6 (18) Marca o godz. 11 z rana pod Trzema krzyżami; w tymże dniu o godz. 12 w południe pod Trzema krzyżami i w d. 1 (13) Marca r. b. o godzinie 12 w południe pod Trzema krzyżami w Warszawie przez publiczną licytacją sprzedane będą.

Markiewicz Komornik.

(N. D. 1337). Prawnicy zajęte ruchomości, jako to: meble jesionowe, sprzęty kuchenne, zegary, barometry, rondle, mówka, samowar i t. p. przedmioty w dniu 27 Lutego (11 Marca) 1867 r. o godzinie 10 rano na targu Koniskim w Pradze pod Warszawą; w d. 28 Lutego (12 Marca) o godzinie 10 rano na targu Sewerynow, i w dniu 1 (13) Marca r. b. o godzinie 10 rano na targu pod Lwem zwany, w Warszawie, przez publiczną licytacją sprzedane będą.

A. Nowicki Komornik.

(N. D. 1357)

Prawnicy zajęte objekta jako to: kanapy, krzesła, biórka, toalety, stoły, szafy, komody, zegarek złoty, futra, pojazd, doróżka, konie, w Warszawie na placu targowym Sewerynow w dniu 2 (14) o godzinie 10 z rana, w tymże samym dniu o godzinie 3 z południa na placu rynek Nowego-Miasta, zaś na placach targowych, Grzybów i za Żelazną-Bramą w dniu 3 (15) Marca o godzinie 10 z rana i na placu za Żelazną-Bramą w dniu 8 (20) Marca r. b. o godzinie 10 z rana przez publiczną licytacją sprzedane będą.

Zawadzki Komornik.

ZAPOZWY EDYKTALNE.

(N. D. 1235) *Sąd Policji Poprawowej Powiatu Warszawskiego Wydziału I.*

Wzywa Kazimierza Głodek, lat 42 liczącego, urodzonego we wsi Półkowie, z Jana i Anastazji, wyrobnika, ostatnio w Warszawie zamieszkałego, aby się w ciągu dni 30 od daty ogłoszenia w Sądzie tutejszym stawił, po upływie bowiem tego czasulistami gońcami ściganym będzie.

Warszawa d. 16 (28) Lutego 1867 r.
Sędzia Prezydujący, Zyzniewski.

DONIESIENIA PRYWATNE.

(N. D. 1323). Podaje do powszechnej wiadomości, iż **bilety lombardowe** wydane za Nr. 3,569, 3,572 i 3,692, przypadkowe zaginęły.

Wzywa się więc posiadacza, iżby najpóźniej w 6 tygodni od d. 23 Marca 1867 r. to jest od daty ostatniego ogłoszenia zgłosił się i prawe posiadania onegoż w Dyrekcji Lombardu udowodnił, gdyż w przeciwnym razie duplikat biletu wydanym zostanie osobie której nazwisko zapisane w księgach Dyrekcji.

(1—2,842)

(N. D. 1354) *Sprostowanie:*

W ogłoszeniu Dyrekcji Sączgółowej, daty 26 Stycznia (7 Lutego) 1867 r. Nr. 593, które ogłoszonem zostało w Nr. 39 i 53 Dziennika Warszawskiego, z dnia 5 (17) Lutego i 22 Lutego (6 Marca) r. b. zaszła pomyłka drukarska:

Co do dóbr Borja część B. zamieszczono raty należne w chwili zarządzenia sprzedaży rsr. 387 kop. 30, a powinno być rs. 378 kop. 30, zamieszczono dalej, że licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 5,864, a powinno być rs. 5,846, co niniejszem prostuje się.